

# CZASY

PISMO POŚWIĘCONE ZAGADNIENIOM OCHRONY GRANIC.

---



MUZEUUM  
Polskich  
Formacji  
Granicznych



# ORGANIZACJA STRAŻY CELNEJ.

Według nowego rozporządzenia Ministra Skarbu.

Straż Celna jako korpus uzbrojony, stanowiący część sił zbrojnych Państwa musi stać na odpowiednim poziomie pod względem karności wojskowej, posiadać sprawność organizacyjną przyczem kompetencje poszczególnych przełożonych winny być jasno i wyraźnie określone.

Potrzeby natury ogólnopaństwowej, w których Straż Celna odgrywa niepoślednią rolę jako organ ochrony granic pod każdym względem, spowodowały wydanie nowego rozporządzenia Ministra Skarbu o organizacji Straży Celnej.

Podajemy Sz. Czytelnikom w streszczeniu najistotniejsze zmiany jakie to rozporządzenie wprowadza.

Uprawnienia co do użycia broni palnej określone są dokładniej niż dotychczas, gdyż rozporządzenie to przewiduje że Straży Celnej w wykonywaniu strażniczej służby granicznej i *wywiadowczej* przysługuje prawo użycia broni według obowiązujących przepisów.

Wyższych funkcjonariuszów Straży Celnej mianuje Minister Skarbu, przyczem mianowanie na stanowiska powyżej VI. st. służbowego wymaga zgody Prezesa Rady Ministrów.

Niższych funkcjonariuszów mianuje naczelny inspektor Straży Celnej.

Straż Celna tworzy organizacyjnie naczelny in-

spektorat, inspektoraty okręgowe, inspektoraty, komisariaty i placówki.

Zadania naczelnego inspektora są zupełnie określone, a mianowicie: zadaniem jego jest sprawowanie zarządu Strażą Celną w zakresie organizacyjnym, osobowym, w szkolenia, materialnego zaopatrzenia i budżetowym oraz kierownictwo służbą i nadzór nad nią.

Naczelnny inspektor podlega Ministrowi Skarbu przyczem w dziedzinie celnej ochrony granic działa w porozumieniu z dyrektorem Departamentu Cel.

Ilość, siedzibę i terytorjalny zakres działania oraz stan osobowy inspektoratów okręgowych ustala Minister Skarbu, inspektoratów oraz komisariatów ustala naczelny inspektor.

Ilość, siedzibę i stan osobowy placówek ustala inspektor okręgowy.

Inspektoraty podlegają inspektoratom okręgowym, te ostatnie zaś naczelnemu inspektorowi.

Kierowników inspektoratów okręgowych wyznacza Minister Skarbu, kierowników inspektoratów naczelny inspektor, kierowników komisariatów — inspektor okręgowy, kierowników placówek — inspektor.

Ponadto rozporządzenie przewiduje iż w zakresie celnej ochrony granic inspektor okręgowy wykonyuje zarządzenia kierownika władzy celnej II instancji.

W. P.

WACŁAW GÓRSKI

## USTAWA KARNO-SKARBOWA.

(Dok.).

### O okolicznościach obciążających i łagodzących.

Indywidualne cechy każdego poszczególnego przestępstwa są tak rozmaite, że prawo karne ustanawia specjalne przepisy dla zwiększenia lub zmniejszenia kar w każdym wypadku, zależnie od okoliczności obciążających lub łagodzących winę przestępcy.

*Obciążającymi* według zasad pr. karnego skarbowego nazywamy te towarzyszące przestępstwu okoliczności, które wskazują: 1) na niebezpieczny *przymiot* przestępcy, lub też 2) na specjalną *jakość* przestępstwa.

U. K. S. szczegółowo wylicza w art. art. 23-29 wszystkie wypadki, które, czy to ze względu na osobę przestępcy, czy też na jakość czynu wpływają

na surowszy wymiar kar od przewidzianych za zwykle przestępstwa skarbowe.

Do okoliczności obciążających, wpływających z *przymiotu* osoby u. k. s. zalicza: 1) *powtórzenie* przekroczenia skarbowego po odbyciu kary za poprzednie, 2) *popelnienie* przestępstwa skarbowego *poraz trzeci* lub w sposób *zawodowy*, o ile przestępstwa te dotyczą uszczuplenia dochodów skarbowych lub obrotu towarowego z zagranicą lub W. M. Gdańska.

Do okoliczności obciążających, wpływających z *jakości* czynu, a w szczególności czynów, które mogą ułatwić lub zapewnić udanie się przestępstwa albo utrudnić jego wykrycie lub udaremnienie, ustawa zalicza: 1) *popelnienie* przestępstwa skarbowego *przez trzy lub więcej osób*, które działając w porozumieniu połączyły się z sobą w celu równoczesnego



popelnienia jednego i tego samego przestępstwa, 2) wypadki, gdy przestępca (zwłaszcza przy przestępstwach celnych) był zaopatrzony w *broń* (palną lub białą) i 3) wypadki t. zw. przestępstwa *ubezpieczonego*, gdy sprawca miał zapewnioną ze strony trzeciej korzyść z przestępstwa nawet na wypadek nieudania się tegoż.

Za szczególnie ciężkie przekroczenia celne, za które przewidziane są, prócz kar majątkowych, również kary pozbawienia wolności, winniśmy przede wszystkim uważać następujące przestępstwa: 1) przemytnictwo popelnione po raz trzeci<sup>\*)</sup>; 2) przemytnictwo zawodowe (choćby za poprzednie dwa czyny winny jeszcze nie był karany); 3) przemytnictwo popelnione w porozumieniu przez trzy lub więcej osób wspólnie; 4) przemytnictwo uzbrojone; 5) przemytnictwo ubezpieczone.

U. k. s. nie zawiera wskazówek, jakie mianowicie okoliczności *mogą* wpłynąć na złagodzenie kary za przestępstwo skarbowe. Jedynie w art. 31 dopuszcza u. k. s. możliwość zmniejszenia ustawowej kary w razie zaistnienia wyjątkowo ważnych okoliczności łagodzących.

Złagodzenie kary za przestępstwo skarbowe uzależniane jest zatem od swobodnego uznania władz orzekających, t. j. o ile władza ta uzna, że te lub inne okoliczności towarzyszące przestępstwu istotnie łagodzą winę sprawcy.

### O odpowiedzialności osób trzecich.

Każdy członek jest odpowiedzialny za szkodę, jaką zrzucił nie tylko swoim czynem, lecz również swoim niedbalstwem lub nieostrożnością.

Odpowiada on również nie tylko za szkodę wyrządzoną czynem własnym, lecz nadto za szkodę zrzucaną czynem osób, za które ponosi odpowiedzialność.

Nalożenie takiej odpowiedzialności w myśl art. 33 u. k. s. ma ten skutek, że z majątku odpowiedzialnego ściągnąć można karę pieniężną o tyle, o ile jej nie ściągnięto w całości lub przynajmniej w części od skazanego.

Któż ponosi odpowiedzialność w charakterze osoby trzeciej?

Z art. art. 33 oraz 35 i 36 widzimy, że każdy 1) mocodawca jest odpowiedzialny za swoich plenipotentów, 2) głowa rodziny za domowników pozostających na jej utrzymaniu i 3) osoby prawne oraz kilka osób za jedno i to samo przestępstwo — odpowiadają solidarnie (t. zn. wszyscy za jednego — jeden za wszystkich) za swoich urzędników oraz członków

<sup>\*)</sup> O ile kto „po dwukrotnem odcierpieniu kary za przestępstwo, podlegające niniejszej ustawie, dopuszcza się przestępstwa takiego w ciągu pięciu lat, licząc od pierwszego ukarania”.. art. 24).

i inne osoby, działające w związku z wykonaniem czynności im powierzonych.

U. k. s. uzależnia jednak tą odpowiedzialność (art. 34.) od istnienia następujących trzech warunków: 1) że przestępstwo popelnione w związku z wykonywaniem interesów przestępcy powierzonych przez wyżej wymienione osoby; 2) że przestępstwo polega na uszczupleniu dochodów skarbowych albo na naruszeniu zakazów dotyczących przywozu, wywozu i przewozu i 3) że osoba, której interesy załatwiał przestępca, osiągnęła wzgl. mogła osiągnąć chociażby bezwiednie korzyść z przestępstwa.

### O przedawnieniu.

Przewidziane przez ustawy kary za popelniane przestępstwa mają przede wszystkim na celu podtrzymanie autorytetu przepisów prawa, których nikomu nie wolno przekraczać. Cel ten może być osiągnięty tylko wówczas, gdy kara następuje bezpośrednio po spełnieniu przestępstwa. Im krótszy jest odstęp czasu między przestępstwem a karą, tem lepiej ten cel się osiąga. Odwrotnie, — kara oddzielona od przestępstwa dłuższym odstępem czasu traci swoją siłę i staje się bezcelową. (Naprz. kara wymierzona za przestępstwo po dwudziestu latach od jego popelnienia, wówczas, gdy wszyscy już o przestępstwie zdążyli zapomnieć, nie przyniosłaby nikomu żadnej korzyści.)

Na tej teorii oparte jest t. zw. *przedawnienie*. Przedawnieniem nazywamy taką okoliczność, gdy od chwili popelnienia przestępstwa do jego wykrycia lub wydania wyroku, lub od wydania wyroku do jego wykonania, upłynęły pewne ustawowe przewidziane czasookresy, po upływie których przestępca nie może być już karany.

Na tej zasadzie u. k. s. odróżnia: 1) *przedawnienie ścigania*, gdy od chwili popelnienia przekroczenia skarbowego do jego wykrycia upłynął *trzechletni* okres czasu, o ile przestępstwo polega na uszczupleniu dochodów Skarbu Państwa lub naruszeniu zakazów przywozu, wywozu lub przewozu towarów, oraz *jednoroczny* — przy innych przekroczeniach skarbowych; 2) *przedawnienie wyrokowania* oraz 3) *przedawnienie wykonania wyroku*, gdy pomimo wdrożonego już postępowania karnego lub pomimo wydanego już wyroku, upłynęły *podwójne* czasookresy, określone powyżej w p. 1. (art. 40, 41 i 42).

### O umorzeniu kar w razie śmierci przestępcy.

Pr. karne przewiduje tylko osobistą odpowiedzialność przestępcy.

Z chwilą śmierci przestępcy ustaje wszelkie postępowanie przeciwko niemu.

Na tem stanowisku stoi również u. k. s. (art. 44) z tą różnicą jednak, iż kara pieniężna nałożona za przestępstwo skarbowe obciąża spadek po zmarłym,



o ile śmierć nastąpiła po uprawomocnieniu się wyroku skazującego.

Natomiast konfiskata przedmiotu następuje mimo śmierci przestępcy.

### Postanowienie szczególne

*Kary za naruszenie przepisów w przedmiocie opłat celnych i obrotu towarowego z zagranicą.*

W NNr. 16 i 17 „Czat” streściliśmy postanowienia ogólnej części ustawy karnej skarbowej, które winny być stosowane we wszystkich wypadkach przestępstw skarbowych, wyszczególnionych w części szczególnej tejże ustawy.

Część szczególna (rozdział II.) u. k. s. poświęcona jest ustaleniu pojęcia każdego rodzaju przestępstwa skarbowego, czyli innemi słowy zawiera spis wszystkich przestępstw skarbowych (celnych, monopolowych i t. d. patrz. art. 1 u. k. s.) z podaniem kar za każde z tych przestępstw oddzielnie.

Ta część u. k. s. jest tem samem właściwym celem i przeznaczeniem ustawy.

Istota czynu karygodnego przestępstw celnych mieści się w art. 45-56 u. k. s.

Jakież czyny uznaje ust. k. s. za przestępstwa celne?

Przyjętych w pozaborczych przepisach karnoskarbowych (austr., rosyjsk., i niemieck.) powszechnie nam znanych terminów, określających przestępstwa celne, a mianowicie: *przemytnictwo* (austr. sk u. k.), *kontrabanda* (ros. ust. celn.), *defraudacja celna i kontrabanda* (niem. zw. ust. celn.) — nie znajdziemy w nowej ustawie.

Ustanawiając kary za naruszenie przepisów o opłatach celnych i obrocie towarowym z zagranicą (art. 1 punkt. 1) u. k. s. ma na względzie następujące trzy rodzaje przestępstw, polegających przede wszystkim: 1) na *uszczerpleniu* cła (art. 45 i 46) 2) na *naruszeniu zakazów przewozu* (art. 46 i 47) i 3) na *uchybieniach formalnych* (art. 51).

Cytujemy w całości art. art. 45, 49, 47, 49 i 51 ustawy.

**Art. 45.** Winni uszczerplenia należności celnych od przedmiotów, co do których niema zakazu przywozu, wywozu lub przewozu, ulegają karze pieniężnej w wysokości czterokrotnych uszczerplonych, względnie narażonych na uszczerplenie, należności celnych oraz karze konfiskaty przedmiotu przestępstwa.

Za podstawę wymiaru kary pieniężnej przyjmuje się należności celne przywózowe, wywózowe lub przewozowe, zależnie od tego, czy chodzi w danym wypadku o przywóz, wywóz, czy też przewóz towaru.

**Art. 46.** Winni uszczerplenia należności celnych od przedmiotów, co do których obowiązuje za-

kaz przywozu, wywozu lub przewozu, ulegają karze pieniężnej w wysokości pięciokrotnej uszczerplonych, względnie narażonych na uszczerplenie, należności celnych oraz karze konfiskaty przedmiotu przestępstwa. Przepis ustępu 2 art. 45 znajduje tu analogiczne zastosowanie.

**Art. 47.** Osoby, które przez uchylenie się od kontroli skarbowej stały się winne naruszenia zakazu przywozu, wywozu lub przewozu takich przedmiotów, co do których ani w taryfie celnej, ani też w żadnym innym przepisie niema ustanowionego cła (przywózowego, wywózowego, przewozowego), ulegają karze pieniężnej w wysokości dwukrotnej wartości przedmiotu przestępstwa oraz karze konfiskaty tego przedmiotu.

**Art. 49.** Jeśli niezgodne z rzeczywistością zadeklarowanie przedmiotu w urzędzie celnym wprowadzi spowodowało lub spowodować mogło nieprawidłowy pod względem jakościowym lub ilościowym wynik odprawy celnej, nastąpiło jednak z winy nieumyślnej, karę pieniężną orzeka się w wysokości połowy wymiaru, ustanowionego w art. 45, względnie 46, lub 47. Konfiskaty przedmiotu wcale się nie orzeka, bez ujmy wszakże dla ograniczeń wolnego obrotu.

**Art. 51.** Poza wypadkami, określonymi w art. 45, 46, 47 i 49, winni naruszenia przepisów w przedmiocie opłat celnych i obrotu towarowego z zagranicą ulegają karze pieniężnej porządkowej od dziesięciu do czterystu złotych.

Przytoczone powyżej artykuły, jak widzimy, zawierają wyraźne wskazówki jakie mianowicie czyny należy uważać za przestępstwa celne. Z brzmienia tych artykułów należy uznać, że z punktu widzenia ustawy obojętnem jest *kto* przedsięwziął naruszenie przepisów celnych, jak również *jakim sposobem* dokonał tego przestępstwa; czy jawnie, czy potajemnie, czy drogą celną, czy uboczną. Z art. 49 widzimy ponadto, że nawet zgłoszenie towaru do oclenia w urzędzie celnym nie wyklucza jeszcze możliwości oskarżenia zgłaszającego o przemytnictwo.

Uchybieniami formalnymi (art. 51) nazwaliśmy te wykroczenia, które polegają na naruszeniach przepisów o postępowaniu celnym i nie stanowią ani uszczerplenia cła, ani naruszenia zakazów przewozu (naprz. przewóz przez granicę drogą uboczną towarów wolnych od cła i nie zakazanych do przewozu).

Poza istniejącymi zakazami przywozu z zagranicy bez pozwolenia odnośnych władz *artykułów monopolowych* oraz przedmiotów, które mogą być szkodliwymi dla *bezpieczeństwa* lub *zdrowia publicznego*, jak to: broń, środki wybuchowe, środki odurzające (morfina, kokaina, opjum i t. p.) oraz niektóre lekarstwa, istnieją również zakazy przywozu szeregu towarów, których przywóz z zagranicy uznany został za szkodliwy dla utrzymania równowagi naszego



bilansu handlowego. Zakazy te dotyczą towarów pochodzących z krajów, które dotychczas nie zawarły z Polską traktatów handlowych. Towary tej kategorii mogą być sprowadzane do kraju tylko po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W ciągu ostatnich paru lat coraz częściej zdarzają się wypadki naruszenia zakazów przywozu z krajów nietraktatowych do Polski towarów w ten sposób, że przy deklarowaniu ich w urzędzie celnym przedstawiane są pozwolenia przywozu, uzyskane na towary pochodzące z innego kraju niż faktycznie sprowadzono. Towary te sprowadza się drogą okrężną przez inne państwa, przeważnie Austrię i Czechosłowację, przyczem dla zamaskowania ich istotnego pochodzenia przedstawiane są faktury, a nawet świadectwa pochodzenia, odpowiadające pozwoleniom przywozu.

Jednakże za tego rodzaju nadużycia obowiązujące dotychczas ustawy i przepisy nie przewidywały stosownych represji karnych, co zupełnie uniemożliwiło jakąkolwiek walkę, zwłaszcza, o ile towar co do jego jakości taryfowej został należycie zadeklarowany w urzędzie celnym, a tem samem nie nastąpiło uszczuplenie należności celnych.

Dla tępienia tego rodzaju nadużyć stało się zatem koniecznym ustanowienie jaknajszybciej w drodze specjalnego rozporządzenia odpowiednich kar, co zostało uskutecznione rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24. VI. 27 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 60 p. 526) przez dodanie do art. 48. u. k. s. ustępów 2, 3 i 4-go wobec czego art. 48 u. k. s. otrzymuje obecnie brzmienie następujące:

„Art. 48. Zakaz przywozu, wywozu lub przewozu (art. 45, 46, 47.) uważa się za obowiązujący również wtedy, gdy do przywozu, wywozu lub przewozu potrzebne jest zezwolenie władzy, którego w danym wypadku nie uzyskano.

Za naruszenia zakazu przywozu uważa się również zgłoszenie do odprawy celnej lub wprowadzenie do obrotu po dokonanej odprawie celnej na podstawie uzyskanego zezwolenia przedmiotów, nie odpowiadających co do kraju ich pochodzenia warunkom tego pozwolenia — chociażby w danym wypadku uszczuplenie należności celnych nie nastąpiło.

Winni takiego naruszenia zakazu ulegają karze pieniężnej w wysokości czterokrotnych należności celnych od tych przedmiotów, o ile zaś przedmiot jest wolny od cła — dwukrotnej jego wartości oraz w obu wypadkach karze konfiskaty tych przedmiotów.

Inne wypadki niezastosowania się do warunków przewidzianych w pozwoleniu na przywóz, wywóz lub przewóz, podlegają karom, określonym w art. 51”.

Podane w ustępach 2-4 art. 48. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej weszło w życie z dniem 11. lipca rb.

Na tem kończymy streszczenie części *pierwszej* ustawy karnej skarbowej.

Streszczenie części *drugiej* o właściwości i postępowaniu władz celnych, w zakresie niezbędnym dla urzędowania organów Straży Celnej, podamy nieco później.

MUZEUM

Polskich  
Formacji  
Granicznych

www.muzeumsg.pl

## Jak przeprowadzać rewizję pomieszczeń.

Powracając do tego samego zdarzenia, zwrócić jeszcze muszę uwagę na to, że podejrzany kupiec miał na sobie zupełnie czystą bieliznę i garnitur. Nie zdołaliśmy również znaleźć na jego ciele podejrzanych śladów, widocznie więc wykapał się przed pójściem do urzędu policyjnego. Mimo to wydobyliśmy z za paznokci kupca brud i opakowaliśmy go troskliwie. Nie mogliśmy również nigdzie ujawnić pokrwawionej bielizny, ani wody pomieszanej z krwią. Wszystkie miednice i naczynia, jak również zlew wodociągowy były zupełnie czyste i widocznie przed niedawnym czasem wyszorowane przy użyciu gorącej wody, mydła i bielidła. Jedynie na brzegach muszli zlewowej znajdowało się kilkakropelek wody, Ich zupełnie świeży wygląd wskazywał, że powstały tego samego dnia, a nie wieczorem, jak to tłumaczył

podejrzany. Odśrubowano więc muszlę zlewową i brudną wodę, znajdującą się w tak zwanym syfonie czyli zagięciu rury zlewowej, zlano do butelki. Badanie, przeprowadzone w laboratorium chemicznym, ujawniło zarówno w brudzie pochodzącym z poza paznokci jak i w wodzie z rury zlewowej dużą domieszkę krwi ludzkiej.

Przy przeszukiwaniu mebli i przedmiotów domowego użytku, jak szuflad, kłatek z ptakami, łózek, pudełek bez różnicy, a więc nawet pudełek od zapalek lub cygar, młynków do mielenia kawy, pieprzu — należy zwracać uwagę czy nie posiadają one jakich specjalnych schowków. Szuflady należy wydobywać zupełnie i oglądać je ze wszystkich stron, gdyż niektóre przedmioty, szczególnie zaś papiery, mogą być prosto przymocowane do nich z ze-



wnątrz, bądź do dna czy też tylnej ściany. W pewnym wypadku poszukiwano w mieszkaniu podejrzanego osobnika zdefraudowanej sumy 25,000. Przewrócono wszystko dosłownie do „góry nogami”, a poszukiwane pieniądze spoczywały spokojnie w poompce do roweru, wiszącej na ścianie. Nogi mebli mogą posiadać wydrążenia i ukrywać przed naszymi oczyma wiele ciekawych rzeczy, dlatego też należy je zawsze badać przy pomocy opukiwań. Także pieluszki małych dzieci, smoczki i zabawki zasługują bardzo często na uwagę. Pewna mamka skradzione pani bardzo kosztowne kolczyki z brylantami ukryła w wydrążonym korku smoczka przeznaczonego dla dziecka powierzonego jej pieczy. Bardzo dokładna rewizja podejrzanego i należących do niej przedmiotów, nie dała żadnego wyniku. Dziecku zaś, które trzymała na rękach sama poszkodowana, matka owego dziecka, nie poświęcono najmniejszej uwagi. Złodziejkę ujęto dopiero przy sprzedaży kolczyków.

Jeśli chodzi o banknoty i wogóle papiery wartościowe, biżuterję i t. p., to nie rzadko zapiekane one bywają w chlebie. Jest to poza tem jeden z bardzo często stosowanych sposobów przemykania spirytusu, tytoniu, koronek, sacharyny, kokainy i t. p. Wykryte zostały także oszustwa, popełniane w ten sposób, że beczka lub inne naczynie, mające właściwie zawierać spirytus, rum, koniak czy wino, wypełnione było wodą, a tylko w rurze blaszanej, specjalnie w tym celu umiejscowionej pomiędzy otworem a dnem naczynia, znajdowało się trochę właściwego płynu.

Przy poszukiwaniach w wolnym terenie należy w pierwszym rzędzie pamiętać, że ulubionymi i często wykorzystywanymi schowkami są dziuple drzew, szpary w ziemi lub pomiędzy kamieniami, złoża kamieni, nawozu, dachy słomiane, sterty z sianem lub słomą, doły przeznaczone do moczenia lnu lub do nawozu i t. p. Nie trzeba chyba specjalnie podkreślać, że miejsca, w których ziemia została świeżo poruszona, poddać należy specjalnie skrupulatnym oględzinom. Zaleca się tu przeprowadzać tak zwaną próbę wody, która polega na obfitem zlaniu podejrzanego miejsca wodą. O ile ziemia przed niedawnym czasem była poruszona, to woda wsiąka w nią bardzo szybko i powoduje tworzenie się bąbków powietrznych. Próbę wody można pozatem z powodzeniem zastosować i w tych wypadkach, gdy podejrzewamy, że przed niedawnym czasem była poruszana podłoga lub posadzka.

Poszukiwanie zwłok lub dowodów rzeczowych zarówno ukrytych jak i porzuconych przez uchodzących sprawców przestępstwa, zaleca się przeprowadzać, jeśli chodzi o szersze przestrzenie wolnego terenu, przy współudziale większej ilości osób, które winny posuwać się powoli naprzód, w ściśle określo-

nym kierunku i dostatecznie ścisłym szeregiem. O ile możliwe, należy w tym celu zapewnić sobie pomoc starszych dzieci, uczęszczających do miejscowej szkoły, a stosownie do ważności wypadku użyć nawet oddziałów policyjnych lub wojskowych. Naturalnie, należy wszelkie osoby, biorące udział w poszukiwaniach, już przedtem pouczyć, na co specjalnie zwracać mają uwagę, w jakim kierunku posuwać się naprzód i kogo zawiadamiać o poczynionych spostrzeżeniach. We wszystkich tego rodzaju wypadkach, zwłaszcza, gdy rzecz dzieje się w okolicach mało uczęszczanych, w nocy, szczególnie zaś na prowincji nie powinno się zaniedbać użycia psa policyjnego. Wyniki, jakie osiągnąć można przy pomocy takiego czworonoga, są nieraz istotnie zdumiewające. Pewna wdowa zgłosiła w urzędzie policyjnym, że w godzinach od dziewiątej wieczór do pierwszej w nocy zginęły jej z mieszkania dwie książeczki oszczędnościowe. W tym czasie bawił u niej przez krótki czas jej szwagier. Udano się więc niezwłocznie do jego mieszkania, zastano je jednak zamknięte i puste. Sprowadzonemu w międzyczasie psu policyjnemu dano do powąchania starą czapkę podejrzanego, pozostawioną niegdyś przez niego przypadkowo w mieszkaniu poszkodowanej wdowy. Pies poprowadził policjantów przez kilka ulic do znanego nocnego lokalu, gdzie rzeczywiście bawił poszukiwany i przy którym znaleziono owe skradzione książeczki.

Obuwie i ubranie podejrzanego osobnika, nie wyłączając bielizny, poddać należy bardzo szczegółowym oględzinom, nie tylko bowiem banknoty i różnego rodzaju papiery, ale także inne przedmioty mogą być zaszyte zarówno w bieliźnie jak i innych częściach garderoby. Obcas może posiadać wydrążenia służące za schowek dla skradzionej biżuterji, szczególnie brylantów, platyny i t. p. Także w podszwie i wewnątrz obuwia znaleźć można czasami dużo ciekawych rzeczy. Tutaj powinniśmy właściwie przejść do szczegółowego omówienia przeprowadzenia rewizji osobistej, porzestaniemy jednak na przytoczeniu następujących przykładów, zaczerpniętych również, jak i poprzednie z mych przeżyć osobistych w służbie policyjnej. Pouczą one nas najlepiej o tem, jak różnorodnie przedstawiać się może ta niezmiernie ważna czynność służbowa.

Kasjer A. pewnej instytucji państwowej podjął z banku kilku-tysięczną sumę w banknotach tysięcznych. Po przybyciu do biura złożył pieniądze na biurku w pokoju, gdzie oprócz niego pracowało jeszcze pięciu pracowników. A. nie wydał się już ani na chwilę z pokoju, tylko przez kilka zaledwie minut rozmawiał z szefem, stojąc zresztą w pobliżu biurka. Jakież było jego przerażenie, gdy przy przeliczaniu podjętych pieniędzy stwierdził brak dziesięciu tysięcy. Wezwano policję, która przeprowadziła



www.muzeumsg.pl

rewizję wszystkich biurków, szafek, półek teczek, no i naturalnie urzędników, z których zresztą żaden, — jak to sam kasjer zeznał — nie opuszczał pokoju ani na chwilę. Rewizja nie przyniosła jednak pożądanego wyniku. Jako najbardziej podejrzanych zatrzymali funkcjonariusze policji samego kasjera i urzędnika B., który pracował najbliżej biurka, na którym złożone były pieniądze. Przed odprowadzeniem do urzędu policyjnego poprosił B. jednego z kolegów, mieszkającego z nim w sąsiedztwie, o zabranie teczek i wręczenie żonie oraz oględne powiadomienie jej o zajściu. Działo się to w obecności funkcjonariuszów policji, którzy nie widzieli w tem nic podejrzanego, gdyż teczkę przeszukali uprzednio bardzo dokładnie. Rozpoczęło się beznadziejne dochodzenie. Kasjer A. obwiniał urzędnika B. i odwrotnie. Następnego dnia zjawiała się w urzędzie policyjnym żona urzędnika B. z prośbą o udzielenie jej pozwolenia na krótką rozmowę z mężem w bardzo pilnej sprawie rodzinnej. Funkcjonariusz policji prowadzący dochodzenie ustalił w międzyczasie, że stosunki finansowe małżonków B. są jak najgorsze, doszedł więc do wniosku, że zatrzymany B. może być rzeczywiście sprawcą kradzieży owych dziesięciu tysięcy. Ponieważ liczył przytem, że widok zapłakanej i zmartwionej żony pobudzi urzędnika do zeznań, przeto uczynił zadość jej prośbie. Pomylił się jednak, gdyż pani B., zobaczywszy męża, drgnęła tylko, zbliżyła się do niego z ręką na piersi i złożyła na jego czole długi pocałunek, poczem, nie powiedziawszy ani słowa, wyszła z pokoju. Aresztowany przez cały ten czas wymówił do swej żony jeden jedyny wyraz: „spokój”. Przypadek chciał, że pani B. wychodząc z kancelarii, zetknęła się w przedpokoju oko w oko ze znanym sobie oddawna kasjerem A., który oczekiwał tam na przesłuchanie. A., zmierzwszy zmieszaną kobietę oczyma, zauważył na tak zwanej kamizelce jej bluzki jakieś niezwykle wyszycia i podzielił się tem spostrzeżeniem z przesłuchującym go wyższym funkcjonariuszem policji, który wysłał natychmiast po ową bluzkę. I cóż się okazało? Oto pani B. wyszła na kamizelce swej bluzki z okrągłych i długichszkłanych perełek następującą depeszę telegraficzną:

„.....”, co  
znaczy: „Bądź spokojny, wszystko dobrze, pieniądze u Hali”. Pani B. była telegrafistką. Dopiero teraz przyznał się B. do kradzieży i wyjaśnił, że pieniądze ukryte były wewnątrz flaszki termosowej która znajdowała się w teczce, przesłanej za pośrednictwem kolegi biurowego do żony, a ta, wtajemniczona już poprzednio, wywozła je niezwłocznie do siostry, zamieszkałej w sąsiednim mieście. A więc tylko przypadek dopomógł do wykrycia kradzieży i uwolnienia od podejrzeń zupełnie niewinnego

człowieka, pomimo, że funkcjonariusze, jak sami zeznali, kilkakrotnie mieli w rękach ową teczkę i jak im się zdawało, badali jej zawartość bardzo dokładnie

W pewnej pracowni jubilerskiej zginęły brylanty milionowej wartości. Podczas powtórnej już rewizji osobistej u jednego z najstarszych pracowników firmy ujawniono je w blaszanym pudełku, wypełnionem tytoniem, które zresztą już i poprzednio było badane. Schowek był urządzony następująco. Pudełko posiadało podwójne dno, mianowicie jedno przylutowane na stałe, a drugie ruchome. Skradzione brylanty ułożono na dnie pudełka, zalano je woskiem do modelowania, a po wystygnięciu masy, nakryto ją drugim dnem w postaci szczelnie dopasowanego krążka blaszanego, pozostałą zaś pustą przestrzeń wypełniono tytoniem. Podwójne wieczko nagrzano uprzednio nad ogniem, skutkiem czego przyczepiło się ono do masy woskowej i utworzyło z nią jakby jedną całość.

W końcu wspomnę jeszcze o jednym zdarzeniu, bodaj najciekawszem z tych wielu, z którymi w ciągu długoletniej służby policyjnej się spotykałem. Podczas przyjęcia towarzyskiego w jednym z poważanych domów zginęła pewnej artystce, w sposób iście tajemniczy, kosztowna kolja. Zdarzenie miało przebieg następujący. W jednym z bocznych pokojów zabawiali artystkę rozmową pewien urzędnik banku oraz syn gospodarza. Ten ostatni poczęstował śpiewaczkę papierosem, po zapaleniu którego opanowały ją mdłości i coś w rodzaju omdlenia. Obaj panowie zajęli się ratowaniem omdlałej, sprowadzili do niej inne panie, a następnie razem opuścili pokój. Po odzyskaniu przytomności artystka, chcąc uporządkować włosy, podeszła do lustra i stwierdziła brak kolji. Odkrycie to zrobiło na wszystkich zrozumiłe wrażenie. Wezwano policję i przeszukano wszystko i wszystkich. Rewizji mężczyzn dokonali funkcjonariusze policji, kobiet — zaufana lekarka. Wszystko napróżno, kolja zepadła. Jeden z funkcjonariuszów policji przystąpił do powtórnej przeszukiwania wszystkich kątów domu i wszedł wreszcie do budynku z ubikacjami, znajdującymi się w ogrodzie. Tam zwrócił uwagę na szczególny wygląd zamka, który osadzony był na blasze posiadającej rozmiar zbyt duży do jego wielkości. Po usunięciu zamka okazało się, że blacha ta zakrywa skrytkę, wydrążoną w drzwiach, w której ukryta była kolja, skradziona artystce, jak to później dowiedziono, przez syna gospodarza.

Przykłady podobnie sprytnego ukrywania przedmiotów, pochodzących z przestępstwa — możnaby mnożyć bez końca. Im więcej zaś byśmy ich przytaczali, tem bardziej uświadamialibyśmy sobie, z jaką przebiegłością starają się przestępcy utrudniać policji jej i tak już dostatecznie trudne zadanie i jak wielostronne być muszą zabiegi policji, aby choć w części usprawiedliwić pokładane w niej w poszczególnych wypadkach nadzieje i zaufanie.





*Kompanja Straży Celnej wystawiona przez inspektorat Wejherowo podczas uroczystości powitania p. Prezydenta w Gdyni. Przed frontem kierownik inspektoratu kom. Filar wraz z wyższymi funkcjonariuszami inspektoratu.*

## Lornetka polowa.

Możność dobrej obserwacji jest równie koniecznym warunkiem dobrego wykonania służby, jak i dobre ukrycie, jakkolwiek patrole i czaty przy dobrym ukryciu a słabem polu widzenia mogą dać lepsze wyniki, aniżeli przy nieodpowiednim ukryciu a lepszym polu widzenia.

Samo patrzenie i spostrzeganie jakkolwiek jest ważnym momentem w służbie ochrony granicy — nie wystarczy do osiągnięcia odpowiednich wyników. Funkcjonariusz Str. Cel. musi poznać bliższe szczegóły obserwowanego obiektu, celem dokładniejszego określenia, co dany obiekt robi i czym może być, ażeby tem samem ustalić, czy usprawiedliwiona jest interese służby dalsza obserwacja wzgl. pościg, gdyż czynności te bez potrzeby przeprowadzone demaskują funkcjonariusza i powodują bezcelowe marnowanie sił.

Umiejętność patrzenia i spostrzegania wszystkiego co ma jakiegokolwiek znaczenie dla służby ochrony granicy pod względem celnym i państwowym — nazywamy wyćwiczonym patrzeniem. Kwalifikacje na dobre patrzenie dają zdrowe i fachowo wyrobione oczy, a ponieważ przemytnik miewa często oczy lepsze od funkcjonariusza, przeto ten ostatni, ażeby mieć przewagę nad przemytnikiem

pod względem patrzenia, zmuszony jest posługiwać się takimi środkami, które nie są łatwo dostępne dla przemytnika.

Takim właśnie środkiem pomocniczym jest lornetka polowa.

Najodpowiedniejsze do naszej służby są lornetki przyzmatyczne 6-cio lub 8 mio-krotne. Koszta nabycia dobrej lornetki są dość znaczne, gdyż wynoszą 250 do 300 zł. więc nie każdy funkcjonariusz może sobie na to pozwolić; należy przypuszczać, iż władze Straży Celnej wyposażą ją w ten tak niezbędny sprzęt na ważniejszych odcinkach granicznych.

Użycie lornetki daje funkcjonariuszowi Straży Celnej następujące korzyści:

1) możność objęcia wzrokiem szerokiego widnokręgu, spostrzeżenia osób, znajdujących się w terenie, środków transportowych, oraz poczynienia spostrzeżeń na taką odległość, na jakiej przemytnik, patrząc gołym okiem, nie może zauważyć funkcjonariusza, ani też nie podejrzewa, że jest sam zauważony;

2) funkcjonariusz ma również możność dokładnego wybadania dróg, pól uprawnych, oddzielnych zabudowań gospodarczych, grup domów, krzaków, skrajów lasów, celem wykrycia nawet na znacznej odległości obserwatorów przemytniczych, osób oczekujących lub przekradających się przez granicę, przyczem w razie zauważenia podejrzanych objawów



czekających lub przekradających się przez granicę, przyczem w razie zauważenia podejrzanych objawów funkcjonariusz ma dość czasu na celowe przeprowadzenie operacji;

3) przez lornetkę można rozpoznać podejrzane uciekające osoby, łatwiej niż gołem okiem;

4) przez stwierdzenie i zbadanie na odległość pewnego objawu, dzięki lornetce uniknie się niepotrzebnego wysiłku fizycznego, jeżeli nie zachodzi potrzeba pościgu danej osoby;

5) lornetka oddaje usługi również w porze nocnej, gdyż przez użycie jej rozszerza się pole widzenia, a tem samem rozróżnia przedmioty niewidzialne dla gołego oka.

Z powyższego możemy stwierdzić, iż konieczność i skuteczność używania lornetki, jako środka pomocniczego do ułatwienia służby granicznej nie ulega wątpliwości.

P.

## Jednorazowy zasiłek dla funkcjonariuszów państwowych.

Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 8 b. m. uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszów państwowych, sędziów, prokuratorów, osób wojskowych i pracowników kontraktowych. Według tego rozporządzenia przyznany będzie wszystkim wymienionym kategorjom jednorazowy zasiłek w wysokości, odpowiadającej różnicy między kwotą dodatku na mieszkanie, wypłacanego w myśl obowiązujących przepisów a kwotą, która przypadłaby do wypłaty w czasie od 1 stycznia 1926 r. do 31 grudnia 1927 r. w razie podwyższenia w tym czasie stawki dodatku na mieszkanie w stosunku do istotnego wzrostu komornego.

Zasiłki te będą wypłacane w dwóch ratach 1 października i 1 grudnia b. r.

Wysokości zasiłku określa poniżej podana tabela:

GRUPY UPASAŻENIOWE	w War- szawie	na pro- wincji
Urząd. III. IV. V. kat. — samotni, oraz VI. i VII. z rodzinami . . . . .	626,58	285,12
Urząd. VI. VII. — samotni i VIII-XII z rodzinami . . .	388,80	182,76
Urząd. VIII-XII — samotni i XIII-XVI z rodzinami . .	246,24	142,56
Urząd. XIII-XVI — samotni.	168,48	97,10

Dowiadujemy się, że zasiłek ten nie przysługuje tym osobom, które korzystają z lokali służbowych.

## UROCZYSTOŚĆ

odsłonięcia i poświęcenia pomnika ku czci poległych powstańców.

W nowej wsi pod Zbąszynem, na odcinku komisariatu Str. Cel. Kopanica, odbyła się podniosła uroczystość z okazji odsłonięcia pomnika na wspólnym grobie 58 powstańców, którzy polegli w r. 1919 w obronie zachodnich rubieży Rzeczypospolitej.

Na uroczystość przybył specjalnie d-ca O. K. VII. p. gen. Dzierżanowski, przedstawiciel dowództwa poznańskiego i przedstawiciele innych władz i urzędów oraz liczne tłumy mieszkańców pasa granicznego i kilkadziesiąt organizacji społeczno-wychowawczych.



Po odsłonięciu pomnika przez prezesa Związku Powstańców i Wojak. z Poznania i poświęceniu tegoż przez duchowieństwo, odbyła się defilada, którą odebrał p. gen. Dzierżanowski.

W defiladzie pierwszy kroczył szwadron 7 pułku Strzelców Konnych ze Zbąszynia, za nim pluton Straży Celnej, sformowany przez komisariaty Zbąszyn i Kopanica, — wreszcie licznie przybyłe towarzystwa.

Pluton Straży Cel. defilował doskonale i pod każdym względem prezentował się wzorowo, co też stwierdził z uznaniem d-ca O. K. VII.

Posiedzenie komitetu honorowego budowy pomnika zakończyło oficjalną część uroczystości, która oddawszy należny hołd poległym bohaterom podniosła na duchu zgromadzonych, potomności zaś przekazała widoczny symbol poświęcenia dla Ojczyzny.

J. K.

.....

Tępmy ze wszystkich sił  
przestępstwa  
na szkodę Skarbu Państwa.

.....

MUZELM.  
Polskich  
Formacji  
Granicznych

www.muzeumsg.pl



## Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 27 lipca b. r. po ciężkich cierpieniach zmarł w szpitalu Powszechnym w Kosowie ś. p. przodownik Cieślak Franciszek z placówki Kobaki Komisarjatu Straży celnej Kutry, Insp. Śniatyn.

Ś. p. przod. Cieślak Franciszek urodzony z 1896 r. w Kokoszkach pow. Gostyń przed wojną zamieszkiwał w Niemczech. W 1916 r. wstąpił do armji niemieckiej i służył do końca wojny światowej. W 1918 r. z trudnością przedostał się do Polski, wstępując jako podoficer ochotnik w szeregi W. P. i brał czynny udział w rozbrojeniu oddziałów pruskich w Wielkopolsce. W 1920 r. przesłużył 6 miesięcy w Policji Państwowej, poczem wstąpił do Korpusu Straży Celnej kończąc kurs w Wieleniu, skąd przydzielony jako kier. placówki w stopniu st. strażnika do plac. Masowo, Komisarjat Str. Cel. Rawicz Insp. Leszno, gdzie po dwóch miesiącach służby na granicy został mianowany przodownikiem poczem ukończył I kurs w Centr.Szkole Straży Celnej.

Nadmienić należy, że ś. p. przod. Cieślak w czasie pobytu w Niemczech za lat młodych — był członkiem stowarzyszeń polskich jak to: Sokoła, Koła śpiewackiego Im. Kilińskiego i Tow. Kościelnego św. Józefa w Aldbotmen — w Nadrenji.

Staraniem kierownika komisarjatu pana komisarza Stępkowskiego zwłoki ś. p. przod. Cieślaka zostały sprowadzone ze szpitala w Kosowie do Kut; pogrzeb prowadzony przez honorowy pluton Straży Celnej z orkiestrą przy udziale kier. komisarjatu kom. Stępkowskiego, funkcjonariuszy miejscowego Komisarjatu i licznie zebranej publiczności odbył się dnia 29 lipca br., zwłoki zostały złożone na cmentarzu parafjalnym w Kutach.

Zmarły jako pilny i sumienny przodownik cieszył się dobrą opinią u swych przełożonych a życzliwością swą zjednał sobie przyjaźń kolegów.

Cześć Jego pamięci — niech Mu ziemia lekka będzie.

*Toczek st. str. Nr. 665.*

## Co słyhać w kraju.

**P. Prezydent Rzeczypospolitej na Pomorzu.** Po odsłonięciu pomnika H. Sienkiewicza w Bydgoszczy Pan Prezydent w podróży swej po Pomorzu, w dniu 3 b.m. zawitał do Gdyni. Nowe to miasto goszcząc po raz pierwszy głowę państwa postarało się przystroić jak najwspanialej. Wystawiono więc bramy powitalne przybrane sztandarami narodowymi.

Podczas dwudniowego pobytu P. Prezydent zwiedził port i miasto, dokonał przeglądu okrętów wojennych i odbył wycieczkę do wsi rybackiej Jastarni na półwyspie Helu, oraz do miast Pucka i Wejcherowa.

W uroczystości powitania P. Prezydenta w Gdyni wzięła udział kompanja Straży Celnej zorganizowana przez Inspektorat w Wejherowie.

**Zjazd legionistów w Kaliszu.** W niedzielę dnia 7 b.m. odbył się w Kaliszu zjazd legionistów. Liczba uczestników zjazdu wyniosła około 4000 osób. Przybył na zjazd premier Marszałek Piłsudski i szeregi ministrów. Na uroczystym posiedzeniu rady miejskiej wręczono Marszałkowi Piłsudskiemu dyplom obywatela honorowego m. Kalisza. Obrady zjazdu legionistów toczyły się pod przewodnictwem posła Polakiewicza. Wygłoszono liczne mowy. Kulminacyjnym punktem zjazdu była mowa, wygłoszona przez Marszałka Piłsudskiego.

Z powodu 10-cia więzienia legionistów przez Niemców w Szczypiornie i Benjaninowie zjazd tegoroczny połączono z odsłonięciem w Szczypiornie pomnika.



**TREŚĆ:** Organizacja Straży Celnej według nowego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu. — Ustawa karno — skarbowa. — Jak przeprowadzać rewizję pomieszczeń. — Jednorazowy zasilek dla funkcjonariuszów państwowych — Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika ku czci poległych powstańców. — Lornetka polowa. — Wspomnienia pośmiertne. — Co słyhać w kraju.

Adres dla korespondencji: Warszawa, Skrzynka poczt. Nr. 650

Konto czekowe P. K. O. Nr. 41.523.

Warunki prenumeraty: kwartalnie 4.50 zł, miesięcznie 1.50 zł.

Redakcja i Administracja czasopisma „CZATY”; Warszawa — Skrzynka pocztowa Nr. 650.

Redaktor i Wydawca: FELIKS OLAS.

Drukarnia „Wielkopolska” Warszawa, Ogrodowa 10. Tel. 518-01.

**MUZEUM**  
Polskich  
Formacji  
Granicznych

www.muzeumsg.pl